

## GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N<sup>ro</sup>. 93.

17. Sierpnia 1821.

## Wiadomości krajowe.

— Z Wiednia d. 31. Lipca. —

## U w i a d o m i e n i e :

Dyrekcya uprzywilejowanego Austriackiego banku narodowego postanowiła zmniejszyć prowizyie od assignacyi pieniężnych tutejszey centralney kassy wydawanych do kassy filialney w Tryeście.

Dla tego począwszy od 1. Sierpnia r. b. pobieraną będzie tylko piąta część procentu iako prowizyia od każdego sta ilości, mającey być assignowaną z Wiednia do Tryestu.

Od owych zaś assignacyi, które wydawane będą z kassy filialney Tryestkiej do tutejszey kassy centralney bankowej, pozostaie w swej mocy dotąd istniejąca prowizyia.

W Wiedniu d. 27. Lipca 1821.

(Podp.).

Podczas dziewiętnastego ciągnięcia losów dawnego procentowego długu Stanu w pieniądzech papierowych, przedsięwziętego na d. 1. Sierpnia b. r. w skutek najwyższego patentu z d. 21. Marca 1818 wyciągnięto rząd Nrow. 41. Rząd ten, zawiera obligacyie bankowe pięcioprocentowe od Nru. 23721 włącznie z Nrem. 30839 w ilości kapitalney 992185 Złr. 20 kr. i prowizyi podług zniżonej stopy 24804 Złr. 1 1/2 kr.

Z Wiednia d. 4. Sierpnia. — Wczoraj spalono znowu dziesięć millionów w pieniądzech papierowych.

## Wiadomości zagraniczne.

## Ameryka Hiszpańska.

Gazety Nowego Yorku zawierają potwierdzenie, o zajęciu przez powstańców Karracas zaszczerem na d. 10. Maja. Władze Królewskie cofnęły się po opuszczeniu Karracas do la Guagary, portu prowincyi Karracas, gdzie złożyły radę wojenną, na której uchwalono opuścić nawet ten port, który na

d. 14. wpadł w ręce powstańców. — Woyska Królewskie opuściły także Coro, dowiedziawszy się, iż oddział powstańców ciągnie z Maracaiba dla uderzenia na to miasto. Około 500 osób, między któremi jest Gubernator z Correi, wielu duchownych i Officerów, uszło do Caracao. Coro, zostawione tym sposobem ostatniej klasie mieszkańców, zostało bez wystrzału przez powstańców zajęte. Jak dalece dochodzą ostatnie wiadomości z la Guagary, nie zaszło nic pomiędzy obudwoma głównymi woyskami patryotów i rojalistów; atoli, (Królewscy) Jenerałowie Latorre i Morales, ścigali swoje cete siły pod Pao (między Calaboza i S. Carlos) blisko głównej kwatery republikańców, gdzie oczekiwano niebawem bitwy, mającey rozstrzygnąć los tej prowincyi.

## Portugaliia Brazyliia i Algarbiia.

Gazety Lizbońskie zawierają teraz obszernie opisanie o przybyciu i przyjęciu Króla i rodziny Królewskiej w Lizbonie (wyjawszy Następcy Tronu z małżonką, pozostałego w Rio-de-Janeiro iako Wice Króla) indziej o uroczystościach zaszłych z powodu złożenia przysięgi przez Jego Królewską Mość na Konstytucyie przez Stany ułożoną i udzielając miane przy tej okoliczności mowy. Po opuszczeniu sali przez Króla, P. Guerreiro odnowił swy wniosek, aby przy oddaniu Rządu ze strony Rajencyi w ręce Króla Jmci obecną była także Deputacyia Stanów. Wniosek ten dał powód do pytania: czyli należy czekać z tem oddaniem do póty, poki Król Jmć nie oznaymi Stanom mianowanie swoich Ministrów? — P. Borges Carneiro wniósł był już pierwey, aby Stany ogłosiły się za nieustających do czasu ogłoszenia tego mianowania, gdy poselstwo Królewskie doniosło o temże mianowaniu, a to w sposobie następującym: Wice-Admirał Quintela, Ministrem Spraw Wewnętrznych; P. Decaste Coello, Ministrem Skarbu; P. Monteiro-Torre, Ministrem Marynarki; i Hrabia Barbeuena, Ministrem Spraw Zewnętrznych.

nych. Stany uchwaliły natychmiast, aby Rejencja ustąpiła a Rząd to jest nędzny cień Rządu, pozostający Królowi przy takiej Konstytucji, oddany został w ręce Króla Jmci.

Przed odjazdem Króla z Rio-de-Janeiro ustanowił Król Rządy Brazylii następującym wyrokiem: »§. 1. Następca Tronu, Don Pedro d'Alcantara sprawować będzie Rządy Brazylii pod nieobecność Króla jako jego Zastępca i Rejent; Hrabia Arcos mianowany jest Ministrem spraw Wewnętrznych i Zagranicznych; Hrabia Souza zawiadywać będzie Skarbem, Marszałek polny Karol Caula Ministrem Woyny, Major Jeneralny floty, Manuel Farinha, Ministrem Marynarki. §. 2. Xiążę Rejent, wydawać będzie wyroki na radzie, złożonej z Ministrów Stanu (niemających wydziału) i dwóch tymczasowych Sekretarzy Stanu, którzy przesyłają rozkazy różnym Ministeriom, i zato są odpowiedzialnymi. §. 3. Xiążę Rejent ma prawo ulaskawienia; wyższy dozór nad Skarbem i Wewnętrznym zarządem; mianuje na wszystkie cywilne, wojskowe i duchowne stopnie, wyjąwszy Biskupstwa, na które przekłada Królowi Kandydów. §. 4. Ma prawo prowadzenia wojny zaczepnie i odpornie, robić zawieszenie broni i układy z nieprzyjacielem, jeżeli niedozwalają okoliczności zasięgać rozkazów Króla. §. 4. Rozdawać może trzy ordery wojskowe, mianowicie: order Chrystusa, S. Benedykta i S. Jakóba od miecza i uwolnia od tax się należących. §. 6. Gdyby, czego Boże uchowaj, umarł Xiążę Rejent, więc w tem samym charakterze zastępuje go małżonka jego, która będzie miała przy boku swoim Rejencją, składającą się z Ministra Stanu, Prezydenta Rady najwyższego Sędziego, Ministrów Woyny i Marynarki i wykonywać będzie też samą władzę jak Rejent. Najstarszy Minister jest Prezydentem.«

## Hiszpania.

Podług wiadomości z Madrytu (umieszczonych w gazetach Paryżkich) odkryto w Murcyi nowy spisek, który sprawił, iż wiele osób aresztowano.

Listy z Rivadeo (w Prowincyi Asturyi) donoszą, że tameczni rozbojnicy nadbrzeżni, żeglujący pod banderą Hiszpańską i którzy od niejakiego czasu zabrali wiele okrętów kupieckich, stali się bardzo niebezpiecznymi.

W Toro (w Starej Kastylii) przyszło do krwawych wypadków. Początek do tych był następujący: Już od niejakiego czasu garstka żołnierzy z milicji miejscowej, pozwa-

lała sobie codziennie znieważać spokojnych mieszkańców, duchownych, Mnichów i inne osoby znakomite swoimi godnościami. Cztery szczególnie osoby, znane ze swojej swawoli dopuściły się napadać ich publicznie na ulicy, przyczem śpiewały bezedne i haniebne piosnki, między innemi znaną *Traga la perro*, czyli *ca ira* Hiszpańskich Jakobinów. Posunąwszy bezwstydnosć swoją do najwyższego stopnia zebrali się na 29. Czerwca około 200 mieszkańców z bronią, które na prędce dostać mogli na placu i wołali: »Precz z Konstytucją! Precz z Rewolucjonistami! Milicja stanęła także pod broń i wyruszyła łącznie z woyskiem liniowym dla rozpedzenia tej kupy, która wnet uległa przemocy. W dzień później uderzono w dzwon pożarowy; trzy domy w mieście należące do liberalistów były w ogniu; po wszystkich dzielnicach rozszedł się postrach. Zbiegłszy z dnia poprzedzającego ponowił się i przyszło do potyczki z milicją, przyczem wielu mieszkańców zostało ranionych. Porządek został w Toro przywrócony, atoli liczba niechętnych tylko się od owych dni powiększyła.

Podług najnowszych wiadomości z Madrytu wyjechali Królestwo Ich Mość na d. 11. Lipca bardzo rano do wód Sacedońskich; Infanci Don Carlos i Don Francisco de Paula odprowadzali Królestwo kawalek drogi; Sekretarz Stanu Spraw Zewnętrznych, D. Eusebio Bardaxi y Azara towarzyszy Królowi do Sacedonu. List z Madrytu z d. 12. Lipca (umieszczony w dzienniku Paryżkim) wyraża: »Król wyjechał do wód Sacedońskich. Na kilka dni przed odjazdem do wód Króla, mówcy klubu Fontana d'Oro tak daleko posunęli swoją bezbożność i usiłowali wystawić Króla w tak nieprzyjaznem świetle, iż Ministrowie tem prerażeni podali Królowi prośby, w którychstawiali na zwołanie nadzwyczajnych Stanów jeszcze przed odjazdem Króla do wód Sacedońskich. Król napisał na brzegu tego pisma co następuje: »Datem Królewskie słowo, że zwołam Stany na dzień pierwszy Października. »Nie widzę powodu dla czegooby to pierwej nastąpić miało. Mniemanie publiczne Hiszpanii nie może być reprezentowane przez kilka osób, których znaną jest przesada.« — Co dzień słyhać straszniejsze mowy w klubie Fontana d'Oro, na które z przyzwoleniem odpowiada obecne pospólstwo hucząc wotami (podobieństwo do sposobu jakim Vinnesa zabity został; a jednak ze strony Policji nie bynajmniej nie przewidziano, aby tym bezprawiom zapobiedz!»

## Wielka Brytania i Irlandya.

W Paryżu odebrano przez nadzwyczajną sposobność z Londynu wiadomości z d. 23. z. m. Mnóstwo wexlarzy rozsiało wieści a nawet pokazywali listy, twierdzące, że wybuchła wojna między Rossyją i W. Portją. My, z naszej strony, wyraża Kuryer, zapewnić możemy, iż listy oryginalne z Petersburga z daty 29. Czerwca najmniejsze nieczynią wzmianki o przygotowaniach wojennych. Równie nie jest pewna, aby się obchodzono w sposobie obrażającym z Posłem Rosyjskim w Konstantynopolu. Wszakże tyle się tylko zdaie być prawdą, że flota Turecka odpartą została przez Grecką aż pod zastonę dział Dardanelskich.

Gazeta nadworna z d. 21. Lipca ogłasza liczne posunięcia na wyższe stopnie w wojsku liniowem i morskiem począwszy od Kapitana do Jenerała. Taż sama gazeta donosi, że nadzwyczajny Posel Cesarza Jmci Austriackiego, Mikołaj Xiążę Esterhazy de Galantha i Królewsko Francuzki nadzwyczajny Posel, Xiążę Grammont, i wielu innych Posłów różnych Dworów, mianowanych dla złożenia życzeń Królowi z powodu koronacyi, mieli w d. 17. posłuchanie u Króla, dla złożenia Jego Królewskiej Mości swoich listów wierzytelnych. Król, wyraża iedną z gazet Londyńskich uda się niebawem w podróż do Irlandyi. Jacht, Xiążę Rejent, pod sprawą Kapitana W. Seymour wywdzie pod żagle do Holyhead nad. 23. dla zabrania z orszaku Królewskiego osob których niechce Król aby mu towarzyszyły w długiej jego podróży. Eskadra, mająca być pod rozkazami Karola Pagea, składa się z dwóch Jachtów, pięciu fregat, pięciu korwet i iednego kutra. Muzyka Królewskiej marynarki wsiądzie na jacht Królewski: Jerzy.

Królowa pisała już na d. 25. Lipca do Arcybiskupa Kantuaryyskiego, w liscie swoim wyraża nadzieję, iż w następującym tygodniu po koronacyi Króla równie koronowaną zostanie; życzy ona sobie szczególniey tey epoki, ponieważ Opactwo ieszcze jest przyozdobione, i koronacyia iey nie zrządziłaby żadnych dla naroda wydatków. Arcybiskup usprawiedliwia się w swojej odpowiedzi, iż bez rozkazu Króla, względem tego, co sobie życzy Królowa, nie jest w stanie najmniejszego uczynić kroku. W d. 19. Lipca przesłała Królowa przez Lorda Sidmoutha do Króla list, w którym ponawia powyższe żądanie. Sądzi ona, iż Król wyrządza iey tegoż poranku publiczną hańbę, z słusznego iey prawa do koronacyi usunie i ta-

kową w d. 21. przeznaczy. Oraz wyiawia myśl swoją Królowi, iż podczas pobytu iego w Irlandyi chce być w Edynburgu.— Lord Sydmouth odpowiedział w liscie swoim z d. 20. Lipca: »Tayna rada, po uroczystem naradzeniu się, uchwaliła, że małżonki Królów w żadney epoce nie mają prawa być koronowanemi, a Król nie sądzi być rzeczą stosowną wydawać rozkazy do koronacyi Królowej.«

## Wyspy Jońskie.

Pisma publiczne z Korfu z d. 20. Czerwca zawierają: »Nasz Lord wyższy Kommissarz powrócił tutaj z wysp południowych na okręcie fregaty Cambrian. Zaledwie zawięta przeszłej Środy Angielska korweta Spy do naszego portu, gdy ieszcze tegoż samego dnia wyszła pod żagle w towarzystwie fregat Revolutionaire i Cambrian; okręty te udały się ku południowi. Niebawnie potem przybył prosto z Anglii pułk 51. na tę wyspę.— Według doniesień z Marsylii, fregata Aurora o 36 działach stała w Portsuncie w zamiarze wypłynienia na morze śródziemne. Zapewniają niemniey, że 4000 woyska lądowego, odebrało rozkaz wzmożenia siły Angielskiej na tem morzu.

## Francyia.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z d. 23. Lipca tylko z trudnością uskutecznił Prezydent, że zwołano członków dla głosowania nad przyjęciem mniej ważnych projektów do prawa. Poczem odroczoną została Izba na czas nieograniczony i zapewne dopóki nie otrzyma Królewskiego Poselstwa zamykającego posiedzenie. Z zadziwieniem postrzegano na tem posiedzeniu, że obadwa Ministrowie bez wydziałów PP. Villele i Corbieres, opuścili swoje zwyczajne miejsca na ławce Ministerjalney i usiedli przy swoich dawnych przyjaciółach na ławkach prawey strony.

Podług gazet Paryżkich podadź miał P. Lafayette Izbie Deputowanych podpisaną przez Jenerała Gourgaud i Pułkownika Fabvier prośbę, w której żądają, aby zwłoki Buonapartego przywieziono do Francyi.

Na dniu 21. Lipca Izba Deputowanych ukończyła rozpoznanie budżetu pborów i przyjęła takowy 258 głosami przeciwko 45.

Izba Parów przyjęła na d. 24. Lipca prawo o przedłużeniu cenzury dzienników 83 głosami przeciwko 45. Hrabia Lacpede, Xiążę Talleyrand i Hrabia Segur mówili przeciwko, zaś Ministey Pasquier, Wice-Hrabia Montmorency (zdawca sprawy Kommiss-

syi) i Baron Mounier za tem prawem. Wice-Hrabia Chateaubriand powstawał szczególnie na artykuł 2, rozciągający cenzurę na wszystkie pisma peryodyczne bez względu na tytuł. —

Monitor z d. 23. Lipca zawiera co następuje: »Okręt Francuzki Gabarra la Nantaise pod sprawą Porucznika okrętowego Couhitte, opuściwszy Smyrnę na d. 17. Czerwca, zawinął do Toulonu na d. 17. Lipca. — Gdy gabarra ta stała na kotwicy pod Milo, otrzymała wiadomość, że korweta Golo przepłynęła koło tej wyspy na d. 19. a dwa dni później goeleta l'Estaffete i gabarra la Chevette; okręty te popłynęły do Smirny dla wzmocnienia tamiecznego stanowiska. — Przy opuszczeniu Smirny przez okręt Nantaise, usiłował tameczny Basza, chociaż nadaremnie utrzymać swoje powagę. Pospólstwo przewodziło; zabijało Greków, i obawiano się, aby wiadomość o wysadzeniu w powietrze przez Greków okrętu Tureckiego pod Mityleną, bardziej jeszcze nie rozciągnęła umysłów. — Zdało się, iż, gdyby nie wytrwałość Francuzkiego Jeneralnego Konsula P. David, i odwaga Kapitana fregatty P. Le Normand de Kergrist dowodów stanowiska Francuzkiego, byłaby spłonęła ogniem dzielnica cudzoziemców w pierwszych dniach Czerwca. Naczelnicy zbroyney floty Greckiej, rozłożoney po większej części w Hydra, Ispara i Spezzia, okazawili także, że swej stroną zamiary udania się ku Smyrnie dla opanowania tegoż miasta. — Cudzoziemcy z bojaźnią, aby nie popasć we dwa ognie, opuszcili to miasto i udali się na okręty wojenne i kupieckie stojące w zatoce. Sami nawet Konsulowie zamysłali toż samo uczynić a P. Le Normand de Kergrist donosi w tej mierze pod d. 17. Czerwca co następuje: Wciąż jeszcze zabijają Greków; atoli aż dotąd ochraniający byli Francuzi w Smyrnie i wszyscy nasi rodacy uszli niebezpieczeństwa dzięki dobremu porządkowi, który utrzymywali Oficerowie na swoich zbroynych czołwach i gotowości współdziałania Angielskiej korwety Medina pod Kapitanem Hockings, która mi zawsze dawała pomoc. Konsulowie wszystkich obcych Narodów są w zatoce i pod moją opieką. — P. Delueil, Kapitan fregatty i dowódca korwety l'Arriège krążących na morzu koło Morei i Randyi, miał podobnież rozkosz, iż mógł przyjąć na pokładzie swojego okrętu Konsulów Mocarstw obcych podczas pobytu w Patras. — Dowódca okrętu Nantaise, P. Couhitte, spotkał na d. 18. Czerwca koło wysp Ipsara i Chios blisko 40 Grec-

kich okrętów, na których było wiele rodzin Greckich zbiegłych z miasta Aiwalu przez Turków spalonego (zobacz N. 473/36. gazety naszej), a w Milo dowiedział się P. Couhitte przez okręt powracający od wyspy Casso, iż Turcy pozabiali wszystkich maythów będących na wyspie Rhodos. «

Monitor z d. 20. Lipca zawiera: Wiadomości ze Smyrny z d. 20. Czerwca donoszą, iż przez połączone usiłowania obcych Konsulów różnych Mocarstw, a mianowicie Francuzkiego, przywróconą została spokojność w tem mieście, i że cudzoziemcy, opuściwszy okręty stojące w zatoce powrócili znowu do swoich domów. «

Wychodzące w Paryżu pismo: *Courier des Spectacles* (nowy goniec widowisk) zapowiada o mającem się niebawnie zawiść piśmie ulotnem, bardzo doymniacem, pod tytułem: *Biographie des censeurs Imperiaux*, (biografia cenzorów Cesarzkich): »Biografia ta, zawiera doniesienie, dochodzi do Konstytucyi z roku VIII. Znaleść tam można bardzo ciekawe przypiski względem P. Etienne, cenzora Dziennika Cesarzkiego, P. Jouy, cenzora Publicysty, P. Jay cenzora Gazety Francyi i względem P. Arnault, cenzora Arystarcha i t. d. «

Względem ważnych a teraz zamkniętych rozpraw w Izbie Parów, dotyczących się spisu Sierpniowego, zawiera artykuł Korrespondenta Gazety powszechney Niemieckiej datowany z Paryża z d. 16. Lipca: »Gdy Parowie przyszli z kolei do oskarzonych Laverdieriego i Trogoffa wszczął się spór mocny. Wina ich była dowiedziona; nie w myśli obu oskarżenia, lecz jako uczestników w zabiegach przeciwko Rządowi. W tem potężeniu rzeczy, kara śmierci przepisana prawem karzącem i żądana przez Jeneralnego Prokuratora zdawała się być za surową, uwolnienie za łaskawę. Sąd obrat drogę średnią i sązał obudwóch na pięcioletnie więzienie. Rozstrzygnięcie to, którem Sąd przypisał sobie Władzę prawodawczą przyjęto, lecz opierali się temu Parowie strony prawey i niekontent był z tego Dwor i Ministeryum; rozprawy z strony opozycyi były mocne i toczyły się z prztkrością za najsłabszym powodem, o czem zaledwie można mieć wyobrażenie. Tymczasem opozycyi przedsięwzięcia przy rozpoznaniu cofnąć mające być żądane do wyroku powody, ściągające się do owego rozstrzygnięcia i iakoby przywłaszczania władzy; co zaszło dnia onegdajszego. Margrabia Clermont - Tonnerre rozpoczął spór,

podniosłszy głos w połowie dotykający osobistości, lecz wymownie, co tem ważniejszą było, że zacy Par rzadko wstępuje na mównicę. Xiążę Fitzjames i Hrabia Digeon mocno go wspierali; Kanclerz (Prezydent) sam w mówie swojej delikatnie doymniący, chociaż się zdawała byż ugięta, upraszał Sądu, aby sobie wyobraził na iaki wystawia się kłopot przez przywłaszczenie Władzy prawodawczej, właściwej tylko w spólnie trzem wielkim Władzom Państwa i przez przyjęcie na siebie wynikłej ztąd odpowiedzialności. Przemowa jego tem większy sprawiła skutek, że wiadano, iż się widnie co wieczór z Królem, a ztąd zdanie jego mogło zupełnie otrzymać sankcyję Królewską. Liberaliści nie zaniedbali swojej odpowiedzialności; pomiędzy nimi szczególnie się odroził Margrabia Garnier i Xiążę Broglio. Skutek tych rozpraw byłby może wątpliwy, gdyby W. Referendarz P. Semonville i Wice-Prezydent Sądu Parów, Margrabia Pastoret nie stanęli pomiędzy obiedwoma stronami w sposobie wyluszczenia, który zupełnie rzecz zakończył. Dopuszczali oni, że Sąd Parów, przez odstąpienie od praw istniejących, podaje się w przykrę położenie, atoli twierdzili, że wdzieranie się do praw obcych, ma zamiar ułagodzenia kary, a ztąd zawiera w sobie usprawiedliwienie, dodając, iż przez nieodzwonne rozgłoszenie owych oskarżonych, którzy się cieszyć mają z owego ułagodzenia, są już o swoim losie uwiadomieni, i że byłoby niesprawiedliwością i okrucieństwem zaostreżać ich karę dla ulegania prawu, którego surowość nie jest w związku z przestępstwem, którego stali się winnymi. Przystąpiono do ułożenia samego wyroku. Nowe trudności, nowe spory; osiągnięto nakóńcie cel, gdy P. Portalis uczynił przełożenie, domieszcie w wyroku zastrzeżenie, że ta Władza czyli niepodległość, którą sobie Sąd przyznał, uchwaloną została przez mniejszość, opierającą się na przeszłym zawyrokowaniu względem Marszałka Ney'a, gdzie najpierw ustanowiono zasadę, iż dla skazania na śmierć potrzebną jest większość pięciu ośmych części członków, przez co stała się większością Izby. Prawa strona Izby, tak dalece się rozciągnęła, iż wielu Członków teyże iako to PP. Fitzjames, Mortemart, Clermont-Tonnerre i t.d. oświadczili, że nie podpiszą wyroku.

Dnia 4. Czerwca Sąd Parów badał Porucznika Drapier z legii północney. Prezydent oświadczył (iako to uczynił przy wprowadzeniu świadków Amellota), że świadek jest jednym

z tych, którzy o spisku donieśli zwierzchności. Już na ostatniem posiedzeniu (2. Czerwca) powiedział obwiniony Kapitan Fesneau, iż Porucznika Amellota i Drapiera dawno znał iako szpiegów Podpułkownika Mouniera, dla tego nigdy im nie ufał. Drapier mówił, iż większą część tego, co wiedział o spisku, udzielił mu Amellot. Zeznanie jego obeymowało w istocie, co następuje: »D. 14. Sierpnia przyszedł do mnie Amellot i powiedział mi, że w pułku tworzy się spisek mający odnogi w legiach stojących w Paryżu; że od kilku dni odkrył mu mieli tajemnicę Oficerowie; zamiarem iey jest opanować Królewską rodzinę i zabić onę. Jeden z tych Oficerów, Bredart, chciał mnie wybadać, lecz postrzegłszy mój wstręt od wdania się w takowe rzeczy, rzekł do Amellota: »Mądry to człowiek, nie można mu zaufać.« — Dnia 15. wymieniono mi iako przysięgłych: PP. Questroy, Barbé, Arbriaut, Fesneau, Loritz, Bredart, Dequevauvillers, Lecomtre, Foucart, Modewick i Scalfort; d. 17. rzekł Bredart do Amellota: rzeczy dobrze idą; sprzysiężeni mieli zebrać się u P. Questroy; dwoma godzinami przed wykonaniem, miał Jenerał Lafayette obiać dowództwo woyska; Jenerał Foy jest w Anglii i pracuje około sprzysiężenia; zamek Vincennes zastąpiony jest za million, dowodzącym Kapitanowi wyednać mają 10,000 franków dochodu.« Świadek skończył oświadczeniem, iż powiedziawszy o tem Podpułkownikowi Mounier, prosił, aby go nie wydawał. — Fesneau uważał, że to żądanie było szczególnie dla świadka, który sądził tylko czynić swoją powinność; z resztą rzekł, zeznania jego nie zasługują ztąd na żadną wiarę, ponieważ miał do mnie nienawisć osobistą z powodu pierwszeństwa w posunięciu mnie wyżej. — Podpułkownik Mounier słuchany był iako świadek; potwierdził zeznania Amellota i Drapiera, i oświadczył, że Modewick podobnie mu opowiadał. — Modewick, który zeznania swoje odwołał, oświadczył na zapytanie Prezydenta, iż w rzeczy samey mówił wiele przed Mounierem o spisku, co słyszał, lecz przestraszony został i zmieszany przez Mouniera, postępującego z nim iako ze zdrajcą, i grożącego mu pistoletem, co jeszcze raz odwołał. Na pytanie Adwokata Modewicka, wyznał Mounier, iż w istocie, gdy zawołał do siebie Modewicka, leżały na stole pistolety, i że pogróżił mu więzieniem. Inny adwokat pytał Mouniera: »Czyli w istocie rzekł Amellotowi zatajenia swojego zdania,

dla pokazania się spiskowym iako współuczestnik i zyskania ich zaufania?» Pułkownik potwierdził, a Jeneralny Prokurator osądził za słuszną dodadź, iż sprawiedliwie to uczynił. — Odpowiedzi innych przez zeznanie Drapiera obwinionych, na tem szczególniej się kończyły, że obwinieni mogli mówić o spisku, ponieważ się wieści rozszerzały i powiększały, lecz nie wiedzieli o ich rzeczywistości. Bredart dodał, że tem mniej myślał o spisku, gdy myślał opuścić służbę Francuzką, i udadź się do matki. — Na tem samem posiedzeniu potwierdził Kapitan Questroy z legii północnej, chociaż przez Drapiera podany iako współsprzysiężony; zapewniał zaś, że, zeznania tegoż względem innych sprzysiężonych ze swej strony udzielił na d. 26. Sierpnia swojemu Pułkownikowi. Z resztą przeczył, iakoby sprzysiężeni obrali dom jego za miejsce zgromadzenia się. Oskarżeni sprzeciwiali się i starali się okazać sprzeczności pomiędzy jego i Drapiera zeznaniami.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

## P r u s s y.

Dziennik Frankfurtski udziela umieszczonęj nappierwéy w gazecie powszechnéy a potem w wielu innych pismach publicznych namienioney względem przedsiębraney rewolucyi, następującey wiadomości iako rzecz pewną: »Dozorca lasów, imieniem H..... człowiek młody, próżny, niespokojny wraz z podofficerem złych obyczajów i prawnikiem znanym z zasad rewolucyjnych ułożyli plan zrobić powstanie w okolicach Szenehu i Stargardu. Połączyli się około z dwudziestoma osobami z niższej klasy. Zamiarem ich było opanować zapas broni w Stargardzie, zawierający 1200 do 1500 broni, kraiowej milicyi, dla uzbrojenia włościan, których fałszywemi nadziejami starano się uwieść i ogłoszenia Konstytucyi Hiszpańskiej. H..... miał w tym celu wygotowaną odezwę. Takimi środkami chcieli szaleńcy wszcząć rewolucyję w iednej z najwierniejszych Prowincyi, Monarchii Pruskiej. Atoli oskarżyli ich ci sami, których uczynić chcieli współwinnymi; nędznicy uwięzieni zostali razem dnia iednego, zabrane im papiery i zaprowadzono ich do więzienia w Marienwerder, gdzie czekać będą zastrąconey kary; spokojność Prowincyi nie była ani na chwilę zaburzona a publiczna opinia wykazywała się z sprawiedliwą ku nim niechęcią.«

## R o s s y i a.

Z Wilna d. 27. Czerwca. — Gwardyie rozłożone były w d. 18. Czerwca w sposobie następującym: Prawe skrzydło stało w Kurlandyi; środek blisko Dzwiny, pułk gwardyi Moskiewskim zwany, w Dżisna, inny w Dru; lewe skrzydło zajmowało Gubernię Mohilewską; korpus Litewski tworzący przednią straż, stał w Białymstoku; pierwszy korpus, pierwszego wojska rozłożony był w Guberniach Wileńskiej i Mińskiej; Jenerał Włodek, Jenerał Adjutant Cesarza i dowódca iazdy korpusu Litewskiego, stał w Nieświeżu i Stucku: Z pierwszego wojska, będącego pod rozkazami Jenerała piechoty Sakena, oddzielono korpus, dla połączenia się z drugim wojskiem, któremu dowodzi Jenerał iazdy Hrabia Wittgenstein. Wojsko to, stojące na południowo-wschodnich granicach Państwa, wzięło kierunek swój w części ku Multanom i Wołoszczyszynie. Chociaż korpus Litewski, korpus pierwszego wojska i gwardyie, rozstawione od Białegostoku aż do Wielkich-Łuk ustępami, wstrzymywały się w pochodzie: iednak wojska te niedługo w tem zostawać mają położeniu. Żywność zakupią tylko na dni pięć, ponieważ co godzina nowych spodziewają się rozkazów. Yermołoff, dowodzący naczelnie w roku 1812 przeciwko Persom, później Jeneralny Gubernator Prowincyi Kaukazkiej, poselany do Teheranu w sprawach dyplomatycznych, mianowany jest naczelnym wodzem. Ma on sławę walecznego i szczególniej do prowadzenia wojny w kraju gorzystym usposobionego Jenerała; który podobnie iak Suwarów, ziednał sobie miłość u żołnierzy.

Z nad granic Rossyi d. 12. Sierpnia. — Podług listów z Odessy z d. 26. Lipca (7go Sierpnia) okręty, które zawinęły tamże opuściwszy Konstantynopol na d. 12/14. Lipca, przywoziły wiadomość, iż Posel Rossyjski Baron Strogonoff żądał od W. Porty, aby odbudowała zniszczone kościoły Greckie, wstrzymała zabijanie Greków i przywróciła wolny handel. Niewiadomo, iaką na to odebrał ten Posel odpowiedź.

W d. 6/18. i 7/19. Lipca trwała jeszcze bitwa pomiędzy okrętami Tureckimi i Greckimi, i takowa przy odejściu okrętów Rosyjskich jeszcze nie była rozstrzygnięta. Turcy uzbroili się na nowo z rozkazu Sultana; zabijanie Greków trwa ciągle.